

Temat numeru:

Koniec uniwersytetu?

BLIZA

KWARTALNIK ARTYSTYCZNY



GDYNIA

NR 1 (22) 2015

Andrzej Mestwin Fac

O POEZJI CZASÓW PRZESZŁYCH

Życie. Wydanie drugie poprawione

Najnowsza książka poetycka Olgi Kubińskiej składa się z trzech, niejako odrębnych, części. Pierwsza z nich nosi tytuł *Z dziennika podróży*. W tym cyklu można znaleźć wiersze, gdzie dominuje refleksja nad wciąż żyjącą w nas historią i nad kruchością ludzkiego losu. Wiele tutaj odwołań do kultury, literatury. Przede wszystkim jednak czujemy nieuchronność śmierci. Tę nieuchronność, która jest w naszych ponowoczesnych czasach wyraźnie związana z wojną i zagładą. Pomimo tego Kubińska ani razu nie wpada w ton patetycznej płaczki, choć wiele przywołanych przez nią śladów mogłoby ją do tego skłaniać. Gdy przywołuje przeszłe historie, zarówno te prawdziwe, jak i wymaginowane, autorce *Zaduszek* towarzyszy humor podszyty zgryźliwą ironią. Niezwykle wyraźnie widać to chociażby w wierszu zaczynającym się od słów „gdyby udało się po tych samych torach...”, którego puenta jest o tyle fantastyczna, co brzmi jak przewrotny i bolesny żart. Żart, który ma wybić nas nieco z rytuału traktowania zagłady jako zwykłej historii, zdolnej do objęcia ludzkim rozumem. Podobne elementy możemy znaleźć w wierszu *Hey, Jude*. Tutaj z kolei rodzinna i całkiem prywatna opowieść staje się pretekstem do przywołania zupełnie innej, tej przerażającej i wojennej. Jakby Kubińska chciała pokazać, że po pierwsze nasze prywatne życie, nasze historie, zawsze już będą się przenikały z tym, co się stało w XX wieku, a z drugiej strony my jesteśmy po trochu częścią i wypełnieniem tego, co jest tak przerażającą przeszłością. Oprócz tych wyraźnych odwołań w tej części można znaleźć także gorzkie, jeśli nie groteskowe wręcz odniesienie do aktualnych spraw politycznych i społecznych polskiego życia. Jest to bardzo widoczne w tekstach: *Ludzie tu odświętni. Pielęgnują tradycję...*, *rzuca na sterty książki...*, czy też w wierszu nawiązującym do piosenek Marii Peszek pod tytułem *mieszkam na skraju raj...*, także w innych utworach z części *Z dziennika podróży* można znaleźć wspomniany ton. Gdybyśmy mieli zapytać, jakie to podróżowanie, sądzę, że odpowiedź nie byłaby prosta i jednoznaczna. Wydaje się, że Kubińska tutaj jak w całym tomie podróżuje w przeszłość, będąc jednocześnie nieodrodną córką swoich czasów. Czasów, w których nie ma miejsca na ton podniosły, ale na post-, posthistoryczną ironię lub zaledwie subtelny kreskę.

W drugiej części tomiku pod tytułem *Spotkania rodzinne* widać wspomnianą subtelność kreski poetyckiej w całej pełni. Można powiedzieć, że dominuje tu nieco inna poetyka. Tutaj także mamy wiele tekstów o śmierci. Jednak są to w przeważającej części wiersze intymne, prywatne, wręcz rodzinne, napisane w formie podobnej do tekstów japońskiego haiku. Z drugiej strony przypominają trochę w czytaniu *Błyski* autorstwa Julii Hartwig,

a autorka nie wychodzi tutaj poza opowieść *sensu stricto* intymną. Spotkania rodzinne to przede wszystkim spotkania z bliskimi zmarłymi, spotkania przelotne, pełne niepewności i zadumy nad swoim własnym losem. Ta część tomiku Kubińskiej wyraźnie przypomina zaduszki. Bo choć po pierwszym odczytaniu często zabawne portrety tylko śmieszają, to później przychodzi czas na rzeczywiście gorzką refleksję.

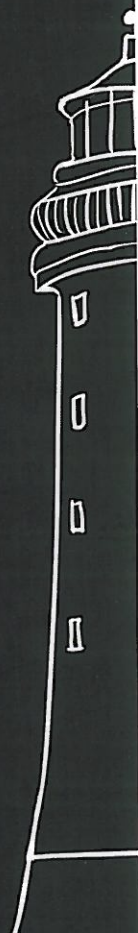
W ostatnim cyklu pod tytułem *Życie. Wydanie drugie poprawione* rzuca się w oczy jeszcze większa i wprost doprowadzona do perfekcji lapidarność języka. Języka, który zarówno tutaj, jak i w prawie całym tomie zostaje jakże często wykorzystany do gry słów. Te gry nie są tylko zabawą językową, ale odnoszą się do rzeczy i spraw niezwykle ważnych, jeśli nie wręcz metafizycznych. Czasami Kubińska szokuje, czasem jest pełna liryzmu i humoru, ale najważniejszy w tych tekstach jest ten rodzaj trafności, który czasami poraża, a czasem powoduje namysł, refleksję bliską poezji filozoficznej i to tej z najwyższej półki.

Pomimo wielu ciemnych i może zbyt pesymistycznych w swym wydźwięku tekstów, tomik Kubińskiej kończy się afirmatywnie: „moje tutaj jest tutaj,/ moje teraz – teraz”. Autorka stara się zwrócić nas z nadzieją światu i ku niemu. Zresztą tytuł ostatniego cyklu jest także tytułem całego tomu i wydaje się być znakiem dla nas, abysmy mimo wszystko trwali w przekonaniu, że potrafimy żyć tutaj ze zwykłą, ludzką odpowiedzialnością za siebie, wciąż zachowując godność.

Jednym z innych, ważniejszych według mnie, tematów Kubińskiej jest sprawa nieobecności Boga, wszystkiego, co się z tym wiąże, problem metafizyki. Sprawa braku głębszej refleksji wśród nas – ludzi, ciągłej pogoni. Nieumiejętność dostrzeżenia tego, co tak naprawdę ważne, powoduje, że tracimy z oczu sens naszego życia. W najnowszym tomie autorka *Zaduszek* poprzez ironiczną formę, sentencjonalność, lapidarność i fragmentaryczność wielu wierszy jakby chciała nam uświadomić, że w naszych czasach człowiek skazany jest jedynie na byciu niepełne. Bez żadnej możliwości pełni metafizycznej i ciągle w czasie przeszłym, który nas tropi, stając się rzeczywistością dominującą, jedynie prawdziwą. Jest trochę tak, jakbyśmy nie potrafili przeżywać siebie samych „tu i teraz”, bez umiejętności oraz możliwości rozpoznania swojej prawdziwej natury.

Tomik Kubińskiej staje się tak naprawdę dojrzałym głosem o ludzkiej egzystencji, takiej, jaką jest ona w tej naszej zawiślanej epoce. Głosem nadziei pomimo bólu, zła i śmierci. Nadziei na bardziej ludzki świat i ludzkie życie.

■
Olga Kubińska, *Życie. Wydanie drugie poprawione*, Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2014, ss. 140.



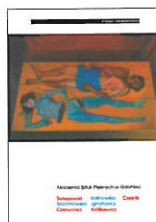
W numerze:

- Piotr Zamojski: Praktykowanie *Universitas*
Renata Gorczyńska: (Nie) być sławistą w USA
ks. Krzysztof Niedałtowski: Uniwersytet – szkoła bycia
Ewa Nawrocka: „Bunt nie ustaje, bunt się udorzecznia”
Jan Ciechowicz: Pochwała uniwersytetu
Antoni Pawlak: Od enklawy do fabryki
Stanisław Rosiek: Bezinteresowność
Adam Hlebowicz: Spór o fundamenty
Wiktor Bater: Wszystko na sprzedaż
Monika Samsel-Chojnacka: *Gaudeamus* po szwedzku
Marek Gajdziński: LUL
Kuba Wojtaszczyk: Parnas uczonych
Przemysław Gulda: Pomnik awangardy
Julia Gierczak: Wszystko, czego nie chcieliście wiedzieć o akademii humanistów
Małgorzata Major: Aca-Fan. Pomiędzy fandomem a akademią
Radosław Młynarczyk: Nieznana powieść Marka Hłaski
Zbigniew Mentzel: Tarło
Andrzej Grzyb: Za oknem
Rozmowy z: Jiřim Červenka, Jackiem Friedrichem, Julianem Skelnikiem, Markiem Kaczanowskim
W przekładach: Jiři Červenka, Jorgos Seferis

Redagują: Huelle Kamiński Millati Boros



cena: 12 zł (5% VAT) www.bliza.net



Koniec uniwersytetu?
Akademia Sztuk Pięknych w Gdańsku:
Świeszewski. Kalinowska.
Cześniak. Szachnowska.
Ignatowicz. Czerwonka.
Królikiewicz